

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 5 grudnia 2013 roku wydanym w sprawie o sygn. akt II C 870/12 Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi: 1. podwyższył rentę wyrównawczą zasądzoną solidarnie od Gminy M. T. oraz Instytutu Centrum (...) w Ł. na rzecz P. K. wyrokiem Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 3 grudnia 2008 roku w sprawie I C 1053/05 z kwoty 1.636 zł do kwoty 2.790 zł miesięcznie począwszy od 16 listopada 2012 roku do dnia 31 maja 2013r. oraz do kwoty 2.190 zł miesięcznie począwszy od 1 czerwca 2013r. i na przyszłość, 2. oddalił powództwo w pozostałym zakresie i rozstrzygnął o kosztach procesu na zasadzie stosunkowego ich rozdzielenia przyjmując, iż powódka wygrała sprawę w ok. 30%.

Apelację od powyższego wyroku wniosła powódka w części co do renty płatnej od 1 czerwca 2013r. Zarzuciła naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na treść orzeczenia:

1. art. 233 §1 k.p.c. poprzez nieuwzględnienie kryterium wszechstronnego rozważenia zebranego materiału co spowodowało zasądzenie mniejszej renty miesięcznej o kwotę 709 zł;
2. art. 100 k.p.c. poprzez stosunkowe rozdzielenie kosztów w sytuacji gdy pozwani powinni ponieść koszty w całości z uwagi na to, że powódka uległa w nieznacznej części.

W konsekwencji powódka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i podwyższenie renty do kwoty 2.899 zł miesięcznie od dnia 1 czerwca 2013 roku oraz zasądzenie kosztów procesu za obie instancje.

W uzasadnieniu apelacji powódka wskazała, iż Sąd I instancji przyjął wadliwą stawkę za godzinę opieki osób trzecich na poziomie 9,50 zł, podczas gdy winien przyjąć 12 zł co powoduje, że koszty opieki osób trzecich kształtują się na poziomie 1.440 zł miesięcznie. Koszty rehabilitacji razem z przejazdem winny wynosić 1.140 zł miesięcznie, a koszty masażu z przejazdem – 380 zł miesięcznie. Nadto koszty korzystania z basenu z opieką to 338 zł miesięcznie, leki – 70 zł, dopłata do turnusu rehabilitacyjnego – 100 zł, dojazd na uczelnię 420 zł miesięcznie. Nadto powódka ponosi koszty parkingu uczelnianego – 66 zł miesięcznie, której to kwoty w ocenie apelującej Sąd Rejonowy nie wziął pod uwagę rozstrzygając o żądaniu pozwu. Po zliczeniu wszystkich w/w kosztów - 3.954 zł - i odjęciu renty, którą powódka otrzymuje z ZUS tj. 1055 zł, renta wyrównawcza winna wynosić 2.899 zł, a nie jak przyjął Sąd I instancji 2.190 zł miesięcznie.

Pozwana Gmina M. T. wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

Sąd Rejonowy oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych:

Powódka jako uczennica klasy VI Szkoły Podstawowej nr (...) w T., na zajęciach wychowania fizycznego wykonując przewroty w przód na parkiecie - bez zabezpieczenia materacem czy matą - doznała złamania kręgosłupa szyjnego. W dniu 27 lutego 2003 roku powódka została przyjęta do Instytutu Centrum (...) w Ł., gdzie przeprowadzono u niej trzy operację kręgosłupa. W wyniku pierwszej z nich powódka straciła czucie w nogach. Druga z operacji nie przywróciła powódce czucia, dopiero po przeprowadzeniu trzeciej z operacji powódka zaczęła odzyskiwać czucie i ruszać ręką. Powódka wskutek doznanego urazu i przebytych operacji jest całkowicie niezdolna do pracy i samodzielnej egzystencji.

Wyrokiem z dnia 3 grudnia 2008 roku w sprawie I C 1053/05 Sąd Okręgowy w Łodzi zasądził na rzecz P. K. solidarnie od Gminy M. T. oraz Instytutu Centrum (...) w Ł. między innymi rentę wyrównawczą za okres od dnia 1 kwietnia 2008 roku i na przyszłość w kwocie 1636 zł, płatnej do każdego 10-go dnia kolejnego miesiąca z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminu płatności którejkolwiek z rat. Sąd Okręgowy przyjął jako podstawę wyliczenia renty koszty rehabilitacji powódki w W. razem z kosztem dojazdu - 300 zł miesięcznie, koszty masażu nóg razem z kosztem dojazdu - 266 zł miesięcznie, koszty basenu w Tuszynie razem z kosztem dojazdu - 160 zł miesięcznie, koszt rehabilitacji w

Ł. razem z kosztem dojazdu -266 zł miesięcznie, koszt leków i preparatów witaminowych - 70 zł miesięcznie, koszt przejazdów do szkoły i z powrotem- 415 zł w skali miesiąca, dopłata do turnusu rehabilitacyjnego - 100 zł miesięcznie, koszt pomocy i opieki w wysokości 840 zł miesięcznie, co łącznie dało kwotę 2 417 zł. Powyższą kwotę Sąd pomniejszył o sumę otrzymywaną miesięcznie przez powódkę w ramach renty z ZUS-u oraz o kwotę dodatku pielęgnacyjnego tj. łącznie o kwotę 781 zł. Sąd uznał, że stosownym będzie ustalenie koniecznej opieki dla powódki na 4 godziny dziennie.

Od czasu przebytych operacji powódka systematycznie korzysta z różnych form rehabilitacji. Spotyka się z rehabilitantem 3 razy w tygodniu, w tym wykonuje masaż kręgosłupa i kończyn dolnych. Nadto dwa razy w tygodniu jeździ na basen z opiekunem, który pomaga jej przy przebraniu się, wejściu do wody, wyjściu z wody, asekuruje powódkę w basenie. W życiu codziennym powódce pomaga matka, m.in. w zakupach, sprzątaniu. Powódka obecnie studiuje na Uniwersytecie Medycznym w Ł.. Korzysta z samochodu osobowego dostosowanego do potrzeb osoby niepełnosprawnej. Do maja 2013 roku ponosiła koszty związane z dojazdami ok. 1000 zł miesięcznie. Dojeżdżała z miejsca zamieszkania na uczelnię – 26 km w jedną stronę. Od 1 czerwca 2013 roku zamieszkuje w Ł., powódka dojeżdża na uczelnię 10 km w jedną stronę, dlatego koszty te zmniejszyły się do kwoty po ok. 420 zł miesięcznie. Powódka korzysta z parkingu uczelnianego, gdzie wyznaczone są miejsca dla osób niepełnosprawnych, posiada kartę parkingową. Powódka nie jest zwolniona od obowiązku ponoszenia opłaty za ten parking, która wynosi 80 zł miesięcznie. Powódka korzysta z basenu w poprzednim miejscu zamieszkania, gdyż tam jest jej wygodnie.

Wskutek urazu kręgosłupa szyjnego z uszkodzeniem rdzenia kręgowego doznanego w 2003 roku u powódki powstała dysfunkcja narządu ruchu pod postacią znacznego stopnia niedowładu spastycznego kończyn dolnych, osłabienia siły mięśniowej tułowia, zaburzeń czucia powierzchniowego w obrębie tułowia, kończyn górnych i dolnych oraz zaburzeń czucia głębokiego w obrębie stóp. Od tego czasu powódka wymaga ciągłej rehabilitacji. Tygodniowy program rehabilitacji powódki powinien zawierać: kinezyterapię wykorzystującą także metodę (...) (3 razy tygodniowo po 60 min), masaż kręgosłupa lub kończyn dolnych (raz w tygodniu), basen (dwa razy w tygodniu po godzinie).

W ramach ubezpieczenia zdrowotnego powódka nie ma możliwości zapewnienia sobie ciągłości powyższych zabiegów usprawniających, dlatego musi korzystać z rehabilitacji pełnopłatnej w prywatnych gabinetach. Koszt jednej godziny prywatnej fizjoterapii wynosi w Ł. od 50 do 80 zł w zależności od kwalifikacji terapeuty i popytu na takie usługi. Koszt prywatnie wykonywanego masażu kręgosłupa i kończyn dolnych wynosi 80 zł, godzina korzystania z basenu na terenie Ł. to wydatek w wysokości 10 zł.

W celu pokrycia kosztu rehabilitacji ciągłej powódka miesięcznie potrzebuje kwoty ok. 1000 zł – 1360 zł (poza kosztem masażu) w prywatnym gabinecie, gdzie rehabilitacja jest bardziej staranna niż w (...), oraz gdzie uwzględnia się prawidłową kolejność zabiegów. Powódka wymaga rehabilitacji prowadzonej przez terapeutę z certyfikatem stwierdzającym, że potrafi usprawniać metodami neurofizjologicznymi.

Dodatkowo wskazane jest, aby raz w roku powódka uczestniczyła w 14 dniowym turnusie rehabilitacyjnym lub w 21 dniowej rehabilitacji sanatoryjnej. Dopłata do takiego turnusu wynosi 100 zł miesięcznie.

Zajęcia na uczelni powódki odbywają się od października do czerwca, w lipcu trwa sesja egzaminacyjna. W trakcie roku akademickiego powódka przeważnie raz dziennie dojeżdża na zajęcia, czasami dwa razy dziennie.

Od dnia 1 marca 2013 r. powódka otrzymuje świadczenie z ZUS – rentę wraz z dodatkiem pielęgnacyjnym w kwocie 1055,12 zł. Stawka pełnej odpłatności za usługi opiekuńcze w dni powszednie na terenie miasta Ł. od lipca 2009 r do chwili obecnej wynosi 9,50 zł/godz.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy zważył co następuje:

Powództwo co do zasady zasługiwało na uwzględnieniu. Podstawę prawną roszczenia powódki stanowi przepis art. 907 § 2 k.c., przy czym zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na stronie, która z tych faktów wywodzi skutki prawne. Ponadto zgodnie z art. 322 k.p.c. jeżeli w sprawie o naprawienie szkody, o dochody, zwrot bezpodstawnego wzbogacenia lub o świadczenie z umowy o dożywocie sąd uzna, że ściśle udowodnienie wysokości

żądania jest niemożliwe lub nader utrudnione, może w wyroku zasądzić odpowiednią sumę według swej oceny, opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy.

W rozpoznawanej sprawie powódka dochodziła ostatecznie od pozwanych podwyższenia renty wyrównawczej do kwoty 3594 zł miesięcznie od dnia wniesienia powództwa do dnia 1 czerwca 2013 r., a od tego dnia na przyszłość do kwoty 3057 zł miesięcznie.

Ustalenie zakresu w jakim w niniejszej sprawie podwyższona powinna zostać należna powódce renta wyrównawcza wymagało ustalenia w jakim stopniu zmieniły się stosunki wpływające na koszty ponoszone przez powódkę w związku z doznanym uszczerbkiem na zdrowiu, za który odpowiedzialność ponoszą pozwani.

Renta dla powódki w dotychczasowej wysokości została ustalona wyrokiem Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 3 grudnia 2008 roku na poziomie 1636 zł miesięcznie. Po tej dacie nastąpiły zmiany w zakresie niektórych potrzeb powódki. Wzrosły wydatki związane z dojazdami, rehabilitacją, masażami, opieką osób trzecich. Pojawiła się także nowa okoliczność, która nie występowała w chwili ustalania renty tj. konieczność ponoszenia kosztów uczelnianego parkingu. Zmianie w stosunku do branych pod uwagę w wyroku z dnia 3 grudnia 2008 r. nie uległy zaś miesięczne koszty leków (70 zł), dopłat do turnusu rehabilitacyjnego (100 zł) czy korzystania z basenu (160 zł).

Po zmodyfikowaniu powództwa powódka dochodziła od dnia 1 czerwca 2013 r. kwoty 385,80 zł tytułem kosztów przejazdów - w związku z powyższym uznać należy że koszty te nie uległy istotnej zmianie względem ustalonych w tym zakresie wyrokiem Sądu Okręgowego z dnia 3 grudnia 2013 roku (powódka zeznała, że obecnie wynoszą ok. 420 zł). Przy czym nie ma wątpliwości, że powódka nie miała możliwości wykazania ściśle wysokości kosztów związanych z dojazdami samochodem przystosowanym dla potrzeb osoby niepełnosprawnej, gdyż koszty te mogą różnić się w zależności od codziennych potrzeb, warunków komunikacyjnych, oraz cen paliwa.

Jeśli chodzi o koszty opieki osób trzecich Sąd Rejonowy przyjął dotychczasowy wymiar niezbędnej opieki, zmianie zaś uległa stawka godzinowa. Przy czym Sąd pominął dane zawarte w pozwie, dotyczące stawek przyjmowanych w gminnych ośrodkach pomocy społecznej za godzinę opieki (12 zł) gdyż informacje te nie znajdują potwierdzenia w materiale dowodowym zgromadzonym w aktach sprawy. Stawki za usługi opiekuńcze na terenie miasta Ł., gdzie powódka zamieszkuje to 9,50 zł za godzinę - taką właśnie kwotę Sąd przyjął ustalając koszty opieki osoby trzeciej w wysokości 1140 zł w skali miesiąca (120 godzin godz. x 9,50 zł), czyli w porównaniu do kosztów przyjętych w tym zakresie dotychczas, koszty te wzrosły o 300 zł.

Uzasadnione koszty rehabilitacji należało określić na poziomie 960 zł (wzrost o 394 zł). Sąd opierając się głównie na opinii biegłej wziął pod uwagę ilość niezbędnych dla powódki zabiegów (3 zabiegi tygodniowo x 4 tygodnie) i cenę jednostkowego zabiegu w gabinecie prywatnym (80 zł), które powódka pokrywa (co wynika z jej zeznań) - żądanie ponad tę kwotę nie może zostać uwzględnione. Powódka nie udowodniła, że ponosi także dodatkowe koszty dojazdu rehabilitanta, które ujęła w żądaniu, ewentualnie nie wskazała uzasadnionych przyczyn, dla których sama nie może dojeżdżać na rehabilitację. Same tylko twierdzenia powódki w tym zakresie, nie mogły być wystarczające dla dokonania zgodnych z tymi twierdzeniami ustaleń.

Biorąc pod uwagę koszty masażu Sąd przyjął stawkę 80 zł, co miesięcznie daje kwotę 320 zł /80 zł x 4 tygodnie/ (wzrost kosztów o 54 zł.)

Odnośnie kosztów basenu z opiekunem Sąd ustalił, iż jest to koszt rzędu 160 zł (2 razy tygodniowo x 4 tyg. x 10 zł x 2 osoby). Żądanie ponad tę kwotę zostało oddalone. Powódka ma możliwość korzystania z basenu położonego bliżej i niezasadnym byłoby obciążanie pozwanych kosztami dojazdu do wybranego przez powódkę, znajdującego się w innej miejscowości basenu tylko dlatego, że tak powódce wygodniej. Powódka nie wykazała przy tym, że basen z którego korzysta posiada lepsze przystosowanie w zakresie potrzeb osoby niepełnosprawnej.

Ustalając zakres w jakim renta wyrównawcza ulec powinna podwyższeniu Sąd uwzględnił także wzrost świadczenia wypłacanego powódce przez ZUS - w porównaniu z rokiem 2008 wzrosło ono o 274 zł.

Dlatego uwzględniając powyższe Sąd Rejonowy stwierdził, iż żądanie podwyższenia renty znajduje uzasadnienie w zgromadzonym materiale dowodowym, ale tylko częściowo tj. do kwoty 2190 zł (wzrost o 554 zł) za okres od 1 czerwca 2013r, na przyszłość. Żądanie ponad wskazane kwoty, jako bezzasadne podlegało oddaleniu.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja jest bezzasadna i podlega oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. Na wstępie należy wskazać, że Sąd Okręgowy przyjmuje za własne ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji i aprobuje ich ocenę prawną.

Za chybiony należało uznać podniesiony w apelacji zarzut naruszenia dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. poprzez uchylene się przy opisie i analizie od wszechstronnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego.

W myśl art. 233 § 1 k.p.c. Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ocena dowodów polega na ich zbadaniu i podjęciu decyzji, czy została wykazana prawdziwość faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. Celem Sądu jest tu dokonanie określonych ustaleń faktycznych, pozytywnych bądź negatywnych i ostateczne ustalenie stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia. Ocena wiarygodności mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie wyraża istotę sądenia w części obejmującej ustalenie faktów, ponieważ obejmuje rozstrzygnięcie o przeciwnych twierdzeniach stron na podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia ze świadkami, stronami, dokumentami i innymi środkami dowodowymi. Powinna odpowiadać regułom logicznego rozumowania wyrażającym formalne schematy powiązań między podstawami wnioskowania i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego wyznaczające granice dopuszczalnych wniosków i stopień prawdopodobieństwa ich występowania w danej sytuacji. Jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie Sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona.

W kontekście powyższych uwag należy stwierdzić, iż wbrew twierdzeniom apelującej w rozpoznawanej sprawie Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w oparciu o cały zgromadzony materiał dowodowy i nie naruszył dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. Przeprowadzona przez tenże Sąd ocena materiału dowodowego jest w całości logiczna i zgodna z zasadami doświadczenia życiowego, zaś wszelkie podniesione w tym zakresie w treści apelacji zarzuty stanowią w istocie jedynie niczym nieuzasadnioną polemikę z prawidłowymi i nieobarczonymi jakimkolwiek błędem ustaleniami Sądu pierwszej instancji.

Odnosząc się do zarzutów w zakresie poszczególnych składowych zasądzonej przez Sąd Rejonowy renty:

Przede wszystkim nie można się zgodzić ze stanowiskiem skarżącej, iż Sąd pierwszej instancji przy dokonywaniu oceny materiału dowodowego wadliwie ustalił wysokość kosztów opieki osób trzecich. Pomimo ewidentnego sporu w tym zakresie strona powodowa, na której spoczywał ciężar dowodu, poza własnymi twierdzeniami (powtórzonymi zresztą w apelacji) nie zaferowała żadnego materiału dowodowego, który dawałby podstawę Sądowi meriti do odmiennej oceny kosztów, aniżeli wynikająca z kopii (nie zakwestionowanej co do prawdziwości przez żadną ze stron) zaświadczenia z (...). Nic bowiem nie stało na przeszkodzie aby powódka przedstawiła uzyskane z (...) pismo dotyczące aktualnych stawek opieki, skoro uważała, że dotychczasowe stawki zdezaktualizowały się. Tymczasem pisma takiego nie przedstawiła, nie wniosła nawet o to, aby Sąd zwrócił się do (...) o wskazanie czy stawki są aktualne. Zatem nie można Sądowi czynić zarzutu naruszenia art. 233 k.p.c., skoro sama strona, reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, nie zadbała o należyte wykazanie swoich racji po myśli art. 6 k.c.

Co do kosztów dojazdów rehabilitanta i masażyisty, oraz innych przejazdów powódki – tutaj Sąd Rejonowy wprost wskazał, iż ściśle udowodnienie kosztów przejazdów nie jest możliwe i zastosował pomocniczo regułę wynikającą z art. 322 k.p.c. powołując się na to, że koszty te mogą różnić się w zależności od codziennych potrzeb, warunków komunikacyjnych oraz cen paliwa. Sąd I instancji zasądził z tego tytułu na rzecz powódki kwotę 415 zł. Oczywistym jest dla Sądu Okręgowego że powódce należy się zwrot kosztów przejazdu nie tylko na uczelnię, ale również na rehabilitację, masaże czy basen. Dystans pokonywany przez powódkę jest nie do udowodnienia osobno dla każdej z tych lokalizacji. Powódka przecież przemieszcza się po całym mieście i nie można wykluczyć sytuacji, że z uczelni jedzie na rehabilitację, czy z basenu na masaż. Trudno zatem odmówić racji wywodom Sądu Rejonowego co do zastosowania zasady rozliczenia ogólnie kosztów przejazdu w oparciu o art. 322 k.p.c. przy dotychczasowej argumentacji w świetle zasad doświadczenia życiowego. Tym samym Sąd Okręgowy nie podzielił zarzutów apelacji w tym zakresie. Na marginesie jedynie należy zauważyć, iż wbrew wywodom apelującej Sąd I instancji wliczył do zasądzonej renty koszty parkingu uczelnianego w wysokości 80 zł miesięcznie.

Odnośnie wydatków na basen Sąd Rejonowy przyjął jego koszt na poziomie 160 zł miesięcznie w oparciu o dane z opinii biegłego (10 zł za godzinę x 2 osoby – 8 razy w miesiącu = 160 zł). Żadna ze stron nie zakwestionowała prawidłowości opinii biegłego w tym zakresie. Wywody poczynione w apelacji, a zmierzające do wykazania konieczności ponoszenia wyższych kosztów z tytułu korzystania z basenu należy uznać za zdecydowanie spóźnione w świetle art. 381 k.p.c.

Prawidłowe było również rozstrzygnięcie Sądu I instancji o kosztach procesu. Wbrew twierdzeniom apelacji, przesądzenie samej zasady odpowiedzialności na korzyść powódki nie powoduje przyjęcia, że wygrała ona proces w przeważającej części. Powódka wygrała proces w I instancji w 30% i rozliczenie kosztów w takiej proporcji odpowiadało regule wyrażonej w art. 100 k.p.c.

Wobec powyższego należy uznać, iż orzeczenie Sądu I instancji jest prawidłowe, a wywiedziona apelacja bezzasadna.

Uwzględniając trudną sytuację życiową i majątkową powódki Sąd Okręgowy nie obciążył jej kosztami postępowania apelacyjnego na podstawie art. 102 k.p.c. Powódka jest osobą niepełnosprawną. Renta z ZUS nie pokrywa jej bieżących wydatków, a zasądzona renta wyrównawcza została skalkulowana na zaspokojenie aktualnych potrzeb powódki i nie pozwala na czynienie jakichkolwiek oszczędności, z których mogłyby zostać pokryte koszty sądowe za II instancję.

Wobec powyższego należało orzec jak w sentencji.